

5898
003 Nazwisko DUCH Imiona Zofia lat życia 89

004 Pseudonim

006 z domu Rodzice

008 Data urodzenia Miejscowość

010 Data śmierci 5.06.1996 Miejscowość Penrhos, Walia

012 ~~Pogrzeb~~/Spopielenie Adres Cmentarza

..... Nr. grobu

026 Źródła: Nekrolog Dziennik Polski 12 i 13.06.1996
" " 24.06.1996 - wspomnienie

Ankieta Tydzień Polski 15.06.1996

Lista Stowarzyszenia

Grodziska

Suchecitz

Inne

- 029 Wyznanie
- 030 Jednostka wojskowa
- 032 Rodzaj wojska
- 033 Stopień wojskowy
- 034 Odznaczenie
- 036 Zawód
- 038 Tytuły naukowe
- 042 Instytucje
- 044 Obozy
- 046 Słowo kluczowe

Karta Rejestracyjna Archiwum Osobowe Emigracji. Biblioteka Polska w Londynie.

Wspomnienie o Zofii Duch

D.P. 12.6.1996

Ś. i P.

ZOFIA DUCH

wdowa po śp. gen. dyw. Bronisławie Duchu
zmarła w Walii w dniu 5 czerwca 1996 r. przeżywszy 89 lat.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kaplicy Ojców Je-
zuitów, 180-182 Walm Lane, London NW2, w poniedziałek
17 czerwca 1996 r. o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie zwłok
w krematorium Kensal Rise, London NW10, o godzinie 12.

W dniu 17 czerwca 1996 r. zostanie również odprawiona msza
św. żałobna w Penrhos w Walii, gdzie Zmarła spędziła ostatnie
lata życia.

Pograżeni w głębokim smutku

**DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI
RODZINA W ANGLII, POLSCE
I POŁUDNIOWEJ AFRYCE**

2425/2/23

wdowa po śp. gen. dyw. Bronisławie Duchu
zmarła w Walii w dniu 5 czerwca 1996 r. przeżywszy 89 lat.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kaplicy Ojców Je-
zuitów, 180-182 Walm Lane, London NW2, w poniedziałek
17 czerwca 1996 r. o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie zwłok
w krematorium Kensal Rise, London NW10, o godzinie 12.

W dniu 17 czerwca 1996 r. zostanie również odprawiona msza
św. żałobna w Penrhos w Walii, gdzie Zmarła spędziła ostatnie
lata życia.

Pograżeni w głębokim smutku

**DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI
RODZINA W ANGLII, POLSCE
I POŁUDNIOWEJ AFRYCE**

2425/2/23

CH

ch, gen. dyw. Broni-
v Polskim Domu w

e w poniedziałek 17
Walm Lane, London
nie w krematorium

KARPATCZYCY

wypiekana pączki... sta i
a je następnie po całej
ie. Wielu z nas warsza-
na pewno pamięta smak
nych, słynnych tortów
A", kto wie, czy nie wy-
h właśnie przez panią Zo-

jnie udało się generałowi
całą rodzinę do Włoch, i
zed samym Bożym Naro-
1945 roku i tak zaczęli
emigacyjne życie. Po
do Anglii i krótkim
w obozie Hodgemoor,

rodzina generała osiedliła się na
stałe w Londynie. Tu dzieci rosły
pod troskliwą opieką matki i po-
kończyły szkoły i studia. Syn
Adam i córka Halina emigrowali
za ocean. Doczekała się pani Zofia
trojga wnucząt i pięciorga
prawnucząt. Po śmierci męża
mieszkała nadal w Londynie pod
opieką syna Zbigniewa i troskliwej
synowej. Jednak ze względu na
stale pogarszający się stan zdrowia
przeniosła się do Polskiego
Ośrodka w Penrhos, gdzie spędziła
ostatnie lata swego życia.

Odeszła tak jak żyła — cicho i
skromnie — pozostawiając w
smutku rodzinę rozsianą po całym
świecie i wiele osób, dla których
była zawsze serdeczną, życzliwą
ciocią.

Ojciec Św. Jan Paweł II napisał
kiedyś iż „W obcej ziemi czas życia
ucieka”. Dla pani Zofii czas ten
uciekl 5 czerwca. Cześć Jej
świetlanej pamięci.

D.P. 24.6.1996 W. B.
żona karpaczka

- 029 Wyznanie
- 030 Jednostka wojskowa
- 032 Rodzaj wojska
- 033 Stopień wojskowy
- 034 Odznaczenie
- 036 Zawód
- 038 Tytuły naukowe
- 042 Instytucje
- 044 Obozy
- 046 Słowo kluczowe

Karta Rejestracyjna Archiwum Osobowe Emigracji. Biblioteka Polska w Londynie.

Wspomnienie o Zofii Duch

D.P. 13.6.1996

Ś. + P.

ZOFIA DUCH

żona dowódcy 3 Dywizji Strzelców Karpackich, gen. dyw. Bronisława Ducha, zmarła 5 czerwca 1996 r. w Polskim Domu w Penrhos.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w poniedziałek 17 czerwca 1996 r. w kaplicy Ojców Jezuitów na Walm Lane, London NW2, o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie w krematorium Kensal Rise, London NW10.

Cześć Jej pamięci.

Z żalem żegnają

2429/2/26

KARPATCZYCY

ZOFIA DUCH

wdowa po śp. gen. dyw. Bronisławie Duchu
zmarła w Walii w dniu 5 czerwca 1996 r. przeżywszy 89 lat.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kaplicy Ojców Jezuitów, 180-182 Walm Lane, London NW2, w poniedziałek 17 czerwca 1996 r. o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie zwłok w krematorium Kensal Rise, London NW10, o godzinie 12.

W dniu 17 czerwca 1996 r. zostanie również odprawiona msza św. żałobna w Penrhos w Walii, gdzie Zmarła spędziła ostatnie lata życia.

Pograżeni w głębokim smutku

DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI
RODZINA W ANGLII, POLSCE
I POŁUDNIOWEJ AFRYCE

2425/2/23

wypiekana pączki... stała i...
a je następnie po całej...
ie. Wielu z nas warsza...
na pewno pamięta smak...
nych, słynnych tortów...
A", kto wie, czy nie wy...
h właśnie przez panią Zo-

jnie udało się generałowi...
całą rodzinę do Włoch, i...
zed samym Bożym Naro-...
1945 roku i tak zaczęli...
emigracyjne życie. Po...
do Anglii i krótkim...
w obozie Hodgemoor,

rodzina generała osiedliła się na...
stałe w Londynie. Tu dzieci rosły...
pod troskliwą opieką matki i po-...
kończyły szkoły i studia. Syn...
Adam i córka Halina emigrowali...
za ocean. Doczekała się pani Zofia...
trojga wnucząt i pięciorga...
prawnucząt. Po śmierci męża...
mieszkała nadal w Londynie pod...
opieką syna Zbigniewa i troskliwej...
synowej. Jednak ze względu na...
stałe pogarszający się stan zdrowia...
przeniosła się do Polskiego...
Ośrodka w Penrhos, gdzie spędziła...
ostatnie lata swego życia.

Odeszła tak jak żyła — cicho i...
skromnie — pozostawiając w...
smutku rodzinę rozsianą po całym...
świecie i wiele osób, dla których...
była zawsze serdeczną, życzliwą...
ciocią.

Ojciec Św. Jan Paweł II napisał...
kiedyś iż „W obcej ziemi czas życia...
ucieka”. Dla pani Zofii czas ten...
uciekl 5 czerwca. Cześć Jej...
świetlanej pamięci.

D.P. 24.6.1996 W. B.
żona karpaczka

- 029 Wyznanie
- 030 Jednostka wojskowa
- 032 Rodzaj wojska
- 033 Stopień wojskowy
- 034 Odznaczenie
- 036 Zawód
- 038 Tytuły naukowe
- 042 Instytucje
- 044 Obozy
- 046 Słowo kluczowe

Karta Rejestracyjna Archiwum Osobowe Emigracji. Biblioteka Polska w Londynie.

omalię, to - jak powiedział - toczy się tam wojna
ilkoma ugrupowaniami i praktycznie nie istnieje v
Nieznane planety

Jedna - albo więcej planet - okrąża gwiazdę L
głą o zaledwie 8 lat świetlnych od ziemi i Ukła
ierdzi George Gatewood z uniwersytetu stanu
ugich obserwacjach naukowiec odkrył zakłó
wiazdy, które - jego zdaniem - są rezultatem dzi
nych jednej lub kilku planet wielkości Jowis
tewooda potwierdzą się, byłyby to najbliższe Zi
ące inną gwiazdę. Jesienią ub. roku inni naukow
kazujące na istnienie planet wokół gwiazd, znac
naszego układu słonecznego niż Laland 21185.

to - mody dzinsowej. I
nie szukającej jak tanich „wian
lerów”, Levi-Straussów, Vander-
bilotów i do tego kraciastych ko-
szul. Krój w dzwon czy rurkę, s

Sprawy we

PRZECIEKAJĄCY, jak zepsu-
ty kran, aparat polskich służb
specjalnych od mniej więcej pół
roku wypuszczał z siebie już to
kropelki, już to strumyczki wiado-
mości tajnych i supertajnych, do-
tyczających głównie zewnętrznego
aspektu działań owych służb. Gu-
biąc się zatem w domysłach, co

Wspomnienie o Zofii Duch

5 czerwca zmarła w Penrhos Zofia Duch, wdowa po dowódcy 3 Dywizji Strzelców Karpackich, generale Bronisławie Duchu.

Rok 1939 zastał ją w Warsza-
wie, bez męża, z trójką małych
dzieci. Tak jak wiele kobiet jej
pokolenia, nie była przygotowana
do pracy zawodowej, a cały ciężar
utrzymania rodziny spadł na jej
barki. Szare, ciężkie dni lat oku-
pacji upływały na opiece nad
dziećmi i na zdobywaniu żywności.
Nocami wypiekała pączki i ciasta i
rozwoziła je następnie po całej
Warszawie. Wielu z nas warsza-
wianków na pewno pamięta smak
przepysznych, słynnych tortów
„MOKKA”, kto wie, czy nie wy-
piekanych właśnie przez panią Zo-
fię.

Po wojnie udało się generałowi
ściągnąć całą rodzinę do Włoch, i
to tuż przed samym Bożym Naro-
dzeniem 1945 roku i tak zaczęli
wspólne, emigracyjne życie. Po
przybyciu do Anglii i krótkim
pobytku w obozie Hodgemoor,

rodzina generała osiedliła się na
stałe w Londynie. Tu dzieci rosły
pod troskliwą opieką matki i po-
kończyły szkoły i studia. Syn
Adam i córka Halina emigrowali
za ocean. Doczekała się pani Zofia
trojga wnucząt i pięciorga
prawnucząt. Po śmierci męża
mieszkała nadal w Londynie pod
opieką syna Zbigniewa i troskliwej
synowej. Jednak ze względu na
stałe pogarszający się stan zdrowia
przeniosła się do Polskiego
Ośrodka w Penrhos, gdzie spędziła
ostatnie lata swego życia.

Odeszła tak jak żyła — cicho i
skromnie — pozostawiając w
smutku rodzinę rozsiadaną po całym
świecie i wiele osób, dla których
była zawsze serdeczną, życzliwą
ciocią.

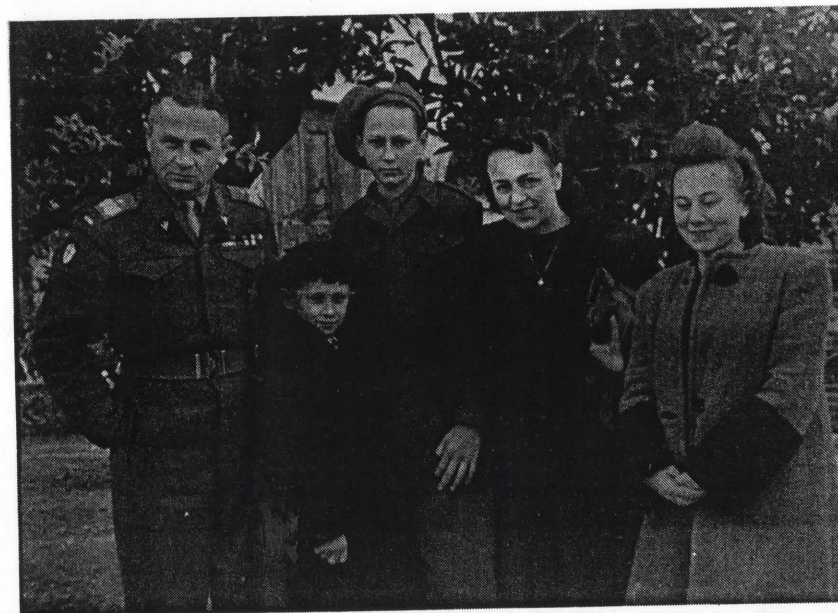
Ojciec Św. Jan Paweł II napisał
kiedyś iż „W obcej ziemi czas życia
ucieka”. Dla pani Zofii czas ten
uciekl 5 czerwca. Cześć Jej
światlanej pamięci.

D.P. 24.6.1996 W. B.
żona karpacka

WIESŁAWA BEREŹNICKA *Goniec Karpicki nr. 323*

WSPOMNIENIE O ŚP. ZOFII DUCH

Rok 1939 zastał Ją w Warszawie, bez męża, z trójką małych dzieci. Tak jak wiele kobiet Jej pokolenia, nie była przygotowana do pracy zawodowej, a cały ciężar utrzymania rodziny spadł na Jej barki. Szare, ciężkie dni lat okupacji upływały na opiece nad dziećmi i na zdobywaniu żywności. Nocami wypiekała pączki i ciasta i rozwoziła je



Rodzina dowódcy 3 DSK – od lewej: gen. dyw. Bronisław Duch, dwaj synowie Zbigniew i Adam, pani Zofia Duch i córka Halina

następnie po całej Warszawie. Wielu z nas Warszawiaków na pewno pamięta smak przepysznych, słynnych tortów „MOKKA”, kto wie, czy nie wypiekanych właśnie przez Panią Zofię.

Po wojnie udało się generałowi Duchowi ściągnąć całą rodzinę do Włoch tuż przed samym Bożym Narodzeniem 1945 roku i tak zaczęli wspólne, emigracyjne życie. Po przybyciu do Anglii i krótkim pobycie w obozie Hodgemoor, rodzina generała osiedliła się na stałe w Londynie. Tu dzieci rosły pod troskliwą opieką matki i pokończyły szkoły i studia. Syn Adam i córka Halina emigrowali za ocean. Doczekała się Pani Zofia trojga wnucząt i pięciorga prawnucząt.

Po śmierci męża mieszkała nadal w Londynie pod opieką syna Zbigniewa i troskliwej synowej. Jednak ze względu na stale pogarszający się stan zdrowia, przeniosła się do Polskiego Ośrodka w Penhros, gdzie spędziła ostatnie lata swego życia.

Odeszła tak jak żyła – cicho i skromnie – pozostawiając w smutku rodzinę rozsianą po świecie i wiele osób, dla których była zawsze serdeczną, życzliwą ciocią.

CZEŚĆ JEJ ŚWIETLANEJ PAMIĘCI !



Goniec karpacki
nr 323/1996

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

KAZIMIERA JANOTA-BZOWSKA

ŚP. ZOFIA DUCH

W dniu 5 czerwca 1996 roku zmarła w Walii Pani Zofia Duch, wdowa po śp. generale, dowódcy 3 Dywizji Strzelców Karpackich, Bronisławie Duchu. Przeżyła 89 lat. Przez ostatnie lata swego życia mieszkała w Polskim Osiedlu w Penhros.

Jako żona dowódcy była wielce szanowana przez byłych żołnierzy, należących do dywizji, którą Jej Mąż, gen. dyw. Bronisław Duch dowodził. Każdego roku Zarząd Główny Związku Karpatczyków 3 DSK posyłał w ich imieniu kwiaty i życzenia na 15 maja, kiedy to obchodziła swoje imieniny. Dowodem wielkiego szacunku okazywanego Jej przez nich, była ta długoletnia łączność utrzymywana z Nią w formie życzeń na różne okazje i umieszczania Jej nazwiska na listach Komitetów Honorowych Związków i Stowarzyszeń, które to sobie za zaszczyt poczytywały.

17 czerwca 1996 w Londynie, w kaplicy Ojców Jezuitów na Walm Lane została odprawiona msza św. żałobna, na którą bardzo licznie stawili się karpatczycy. Szesnastu z nich, ubranych w szare spodnie, blezery granatowe z karpackim emblematem na kieszeniach, w beretach z orzełkami, utworzyło szpaler przed wprowadzeniem trumny do kaplicy i następnie przed wyprowadzeniem jej w Jej ostatnią drogę. Karpatczyk służył do mszy świętej. W pogrzebie uczestniczyli dwaj synowie Zmarłej – jeden mieszkający w Londynie, drugi przybył ze Stanów Zjednoczonych, córka z Kanady, bliższa i dalsza rodzina, znajomi, karpatczycy, ich sympatycy z 5 Kresowej Dywizji Piechoty oraz b. prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski z małżonką.

Po rekwalnej mszy św. nastąpiło spalenie zwłok w krematorium Kensal Rise, w północnym Londynie. W tym samym czasie

również została odprawiona msza św. w Penhros, w Walii, gdzie Zmarła spędziła ostatnie lata życia.

Podczas pożegnania przyjęcia w sali należącej do Ojców Jezuitów przy kaplicy Walm Lane, karpatczycy mieli możliwość zapoznać się z synami oraz córką zmarłego generała Bronisława Ducha i Jego Żony Zofii. Marian Mula, wiceprezes Zarządu Głównego zapoznał ich z obecnym stanem Związku Karpatczyków i jego rozrostem na Koła rozrzucone po całym świecie, wciąż wiernemu tradycjom karpackim, jak również o przekazaniu sztandaru młodemu pokoleniu wojska polskiego, które przejęło tradycje, znak karpacki-choinkę oraz nazwę: 22 Karpacka Brygada Piechoty Górskiej.

Zainteresowanie historią 3 DSK syna generała, który na stałe mieszka w Stanach Zjednoczonych, było bardzo duże. Na widok karpackich emblematów na blezerach, krawatów, miniaturek znaków dywizyjnych – wzruszył się. Znaki te są ciągłością dywizji, w której ci zawsze młodzi duchem weterani pod dowództwem jego Ojca służyli. Na prośbę podarowania mu tych pamiątek do zbiorów, jakie mu po Ojcu pozostały, sekretarz Zarządu Głównego Kazimiera Janota-Bzowska wręczyła mu II tom Historii 3 DSK z aneksem, kilka roczników Gońca Karpackiego, Szkołę Karpacką 1943–1948 oraz znaki rozpoznawcze dywizji. Zygmunt Kędzierski wysłał mu Krzyż Pamiątkowy, wydany na 50-lecie powstania Dywizji Karpackiej 1942–1992.

Miło było usłyszeć od rodziny słowa podziękowania karpatczykom, którzy tym licznym stawieniem się raz jeszcze okazali przywiązanie do swego dowódcy, które obecnie uwidoczniło się w pożegnaniu Jego Zmarłej Małżonki, Pani Zofii Duch.

CZEŚĆ JEJ PAMIECI !

D.P. 12.VI.96

Ś. † P.

ZOFIA DUCH

wdowa po śp. gen. dyw. Bronisławie Duchu
zmarła w Walii w dniu 5 czerwca 1996 r. przeżywszy 89 lat.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kaplicy Ojców Je-
zuitów, 180-182 Walm Lane, London NW2, w poniedziałek
17 czerwca 1996 r. o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie zwłok
w krematorium Kensal Rise, London NW10, o godzinie 12.

W dniu 17 czerwca 1996 r. zostanie również odprawiona msza
św. żałobna w Penrhos w Walii, gdzie Zmarła spędziła ostatnie
lata życia.

Pograżeni w głębokim smutku

DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI
RODZINA W ANGLII, POLSCE
I POŁUDNIOWEJ AFRYCE

2425/2/23

T.P. 15.VI.96

Ś. † P.

ZOFIA DUCH

wdowa po śp. gen. dyw. Bronisławie Duchu
zmarła w Walii w dniu 5 czerwca 1996 r. przeżywszy 89 lat.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kaplicy Ojców Je-
zuitów, 180-182 Walm Lane, London NW2, w poniedziałek
17 czerwca 1996 r. o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie zwłok
w krematorium Kensal Rise, London NW10, o godzinie 12.

W dniu 17 czerwca 1996 r. zostanie również odprawiona msza
św. żałobna w Penrhos w Walii, gdzie Zmarła spędziła ostatnie
lata życia.

Pograżeni w głębokim smutku

DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI
RODZINA W ANGLII, POLSCE
I POŁUDNIOWEJ AFRYCE

2425/2/23

D.P. 13.VI.96

Ś. † P.

ZOFIA DUCH

żona dowódcy 3 Dywizji Strzelców Karpackich, gen. dyw. Broni-
sława Ducha, zmarła 5 czerwca 1996 r. w Polskim Domu w
Penrhos.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w poniedziałek 17
czerwca 1996 r. w kaplicy Ojców Jezuitów na Walm Lane, London
NW2, o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie w krematorium
Kensal Rise, London NW10.

Cześć Jej pamięci.

Z żalem żegnają

KARPATCZYCY

2429/2/26